

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockim!

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 75 marek.

CENA PRÉNUMERATY:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA	CENA OGŁOSZEŃ:
W mieście miesięcznie Mk. 1500.— Z odnośnikiem do domu " 1500.— Na prowincji " " 1500.—	<b>W Grodnie</b> „Dziennik Grodzieński” Aleksandrowski zauł. 8 m. 4., tel. 226 Conto P. K. O. 8011. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 ppł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	za 1 wiersz lub jego miejsce wysokości 1 ml. przed tekstem 200 mk., w tekście 200 mk., po tekście na str. ogłoszeniowej 80 mk. Układ 1 str. i tekstu 6 szpaltowy, stron ogłoszeniowych 9 szpaltowy. Ogłoszenia zagraniczne i linij okretowych o 100% drożej, tabela cyfrowe i bilanse o 50% drożej, drobne — za wyraz 50 mk., o poszukiwaniu pracy za wyraz 20 mk. Najmniejsze ogłoszenie 500 mk., jednorazowo. Ogłoszenia zamówione nie mogą być cofnięte. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.
Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Conto P. K. O. № 81071. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.	<b>W Białymstoku</b> „Dziennik Białostocki” Rynek Kościuszki № 1, tel. 63. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 ppł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	

Ogłoszenia o nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wielkim nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim”

## Polskie Centrum to — jasna przyszłość Polski

### KOMITET wyborczy Polskiego Centrum

mieści się na Wojew. Białostockie w lokalu Sekretariatu Narodowego Zjednoczenia Ludowego przy ulicy Kilińskiego № 6 (obok teatru „Palace”) i został otwarty w niedzielę dnia 27 sierpnia Komitet czynny jest codziennie od g. 10 rano do 2 ppół. i od g. 4 da 7 wieczorem.

Osoby, pragnące wziąć udział w akcji wyborczej Polskiego Centrum, proszone są o zgłaszanie się do Komitetu.

508

1-1

### GOSPODARZ

Niezależny ludowy tygodnik ilustrowany społeczno-polityczny i gospodarczy.

Numer 12-ty już się ukazał.

Nabywać można we wszystkich kioskach, ajencjach i t. p.

Żądajcie wszędzie „Gospodarza”.

Adres Redakcji i Adm.: Białystok, Rynek Kościuszki 1.  
Telef. № 63.

Filja w Grodnie: zauł. Aleksandrowski 8, tel. 226.

UWAGZE p. p. nauczycieli i młodzieży szkolnej.

Księgarnia i skład materiałów piśmiennych

E. IBERSKIEGO 714-236

GRODNO, Dominikańska St.

Na sezon szkolny 1922-23.

Na sezon szkolny 1922-23.

Poleca w wielkim wyborze:

Wszystkie podręczniki i książki szkolne

Po cenach wydawnictw warszawskich.

Artykuły piśmienne, przyrządy do rysunków i kreślenia, tomisty i t. p. po cenach fabrycznych.

### Pobył Naczelnika Państwa w Rumunji.

Warszawa, 15.9 (tel. wł.).

„Kurjer Poranny” donosi z Sina, że we czwartek, o godzinie 12 w południe, przybył Naczelnik Państwa na dworzec w Sina. Na dworcu czekał król, następca tronu Karol, członkowie gabinetu, ciała dyplomatyczne, dziennikarze i tłumy publiczności. Ulicę od dworca do pałacu królewskiego ozdobiono flagami, kwiatami i girlandami.

Po przywitaniu się Naczelnika Państwa z królem rumuńskim Ferdynandem, nastąpiło wzajemne przedstawienie: świt. Następnie król i Naczelnik Państwa wstąpili do powozu 6-cioconnego, a cała świta do innych powozów. Po przyjeździe do pałacu królewskiego odbyło się dworskie śniadanie z całą rodziną królewską. Różną świtę podejmował gen. Angeli-scu. Po śniadaniu Naczelnik Państwa przyjął przedstawicieli prasy rumuńskiej. W rozmowie z dzienni-

karzami powiedział między innymi: „Sąsiedzi są od tego, żeby się sprzeczali. Polska i Rumunia stanowią wyjątek.

Dobrzeby było, gdyby inni sąsiedzi naśladowali ten przykład”.

Król Ferdynand w obecności 12 wyższych generałów i oficerów przyjął Naczelnikowi Państwa wszystkie trzy klasy orderu „Michała Walecznego” najwyższego orderu rumuńskiego. Następnie król Ferdynand wręczył Naczelnikowi Państwa wielką wstęgę orderu „Karola”.

Rumuńskie koła polityczne zapewniają, że Naczelnik Państwa uczynił wielkie wrażenie i cieszy się ogromną popularnością.

Podczas obiadu, wydanego na cześć Naczelnika Państwa, król Ferdynand wznosił toast, w którym wyraził żywe zadziwienie, iż może powitać Naczelnika Państwa na ziemi rumuńskiej.

### Litwini apelują do Ligi.

Warszawa, 15.9. (tel. wł.)

Z Genewy donoszą:

Komisja, zamieniając się skargami litewskimi w sprawie wyborów, powołała się na swoją deklarację z dn. 12 stycznia r. b. nie uznając załatwienia sprawy wileńskiej przez Polskę jednostronnie. Komisja postanowiła porzucić na t. m. gdyż owa deklaracja wystarcza, a skargi litewskie na wybory nie są nowym faktem. Co do rzekomych przesładowań litwinów na Wileńszczyźnie komisja porzuciła na stwierdzenie, że ochrona litwinów na Wileńszczyźnie nie wynika z traktatu wersalskiego, gdyż ten ziem wileńskiej nie uznaje.

### „Praca” ukraińskiego sowietu.

Charków 15.9 (A. W.).

Ukończył się tu proces przeciwko organizacji ukraińskiej „Sojuz Wozroźdzenia Ukrainy”. 15 oskarżonych skazano na karę śmierci.

### Dziennikarze jugosłow. w Poznaniu.

Poznań, (AW.) 15.9

Dzisiaj rano o godz. 7.30 przybyła do Poznania wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich. Wycieczkę powitał na dworcu syndykat dziennikarzy poznańskich, prezydent miasta, przedstawiciele władz oraz tłum publiczności.

Po śniadaniu na dworcu kolejnym uczestnicy wycieczki udali się na zwiedzanie miasta.

### Zabawę taneczną

urządza dla członków i wprowadzonych gości

„OGNIKO”

(ul. Sienkiewicza 1)

dnia 16 września w sobotę

Wejście dla członków 300 mk.

dla gości 1000 mk.

Białystok 407

### Program przyjęcia gości francuskich.

Kraków, 15.9 (Aj. Wsch.)

Ułożono już program goszczenia młodzieży francuskiej w czasie pobytu w Krakowie. Na dworcu powitają gości delegacje młodzieży szkół krakowskich z nauczycielami na czele. Po południu odbędzie się obiad, poczem wycieczkowiec zwiedzą miasto. W niedzielę rano msza, poczem goście zwiedzą zabytki miasta.

W poniedziałek goście wyjadą do Wieliczki, a we wtorek udadzą się w dalszą podróż po Polsce.

### Giełda Warszawska.

Warszawa 15.9 (tel. wł.)

Nowy Jork 6975—7025

Paryż 550

Berlin 4.82—4.72

Kanada 6900 6935

Praga —

### Notowania nieoficjalnej giełdy białostockiej.

(Kantor wymiany Lachowera i Rozalskiego)

z datą wczorajszego:

Dotary 7050—

Marki niem. 4.70

Franki 580

Fanty 32000

10 rb. złota 30.500

### Dyplomowana pianistka

b. uczennica prof. Michalskiego, Melcera, kierownik szkoły muzycznej, udziela lekcji gry fortepianowej dzieciom i dorosłym, najnowszym systemem.

Emilia Lukasz, Grodno, ul. Aleksandrowska 4. 25—1 251/619

Popierajmy przemysł polski!

Polska Placówka zdemobilizowanego żołnierza po 6 latach służby wojskowej

ZAKŁAD Mechaniczno-Slusarski Adolfa Sajewicza w GRODNIU, ul. Stanisławowska 5

(z ukończeniem praktyki wiedeńskiej).

Specjalność: Reparacje wszelkich maszyn, pługów motorowych, maszyn rolniczych, motorów, maszyn do szycia, pomp, tak na miejscu, jak i na prowincji.

Wynajmuje się rowery damskie, oraz męskie na przejażdżki. Ceny przystępne.

### Echa zajęć wileńskich

Wino, 15.9 (Aj. Wsch.).

Materiały śledztwa sądowego w sprawie zajęć w d. 2 lipca r. b. zostały przekazane prokuratorji.

Przewidywane jest postawienie w stan oskarżenia kilkunastu osób za obleganie komisariatów, strzelanie oraz demolowanie mieszkań i sklepów.

# O naprawie Rzeczypospolitej Polskiej.

Konstytucja — to tylko ramy naszego ustroju społecznego. — Pogoda lub przerwa w komunikacji decydują o większości w Sejmie. — Brak silnego Centrum był niecierpiącym Sejmu. — Partijne walki — Załadni rządu, opartego o Centrum. — „Polskie Centrum” zgrupuje w sobie wszystkie żywioły umiarkowane.

Posel Leopold Skulski, b. premier i prezes Nar. Zj. L., wygłosił onegdaj w Łodzi, na zgromadzeniu przedwyborczym, następującą mowę, w której poruszył najważniejsze sprawy naszego życia politycznego, dając równocześnie cenne wskazówki o naprawie Rzeczypospolitej Polskiej.

Posel Skulski mówił: Jakkolwiek konstytucja jest uchwalona i powzięto szereg uchwał zasadniczych, to jednak nie jest jeszcze temsamem wszystko zrobione. Konstytucja dała tylko ramy, w które wliwać się będzie ustawa, od których zależeć będzie

*nasz przyszły ustrój społeczny.*

To, cośmy przeżyli w czasie ostatniej kadencji Sejmu ustawodawczego, uświadomiło wszystkie braki, błędy i wady pierwszego Sejmu.

Takim największym błędem była niemożność stworzenia większości na której oparby się rząd. Stwierdzić trzeba, że wszystkie nasze rządy większości w Sejmie albo wogóle nie miały, albo też rozporządzały większością nieznaczną i krótkotrwałą. Drobne grupy polityczne w swej zaciekłości partyjnej rozbiły każdą z trudem utworzoną większość, rząd zmaszony był lawrować, by się utrzymać, a

*najważniejsze ustawy przechodziły przypadkową większością głosów.*

o której decydował niejednokrotnie stan pogody, przerwy w komunikacji i t. p.

Powodem takiego stanu rzeczy była przede wszystkim zbyt wybuchła partyzność, która nie pozwalała zrozumieć nieprzygotowanym w większości do pracy parlamentarnej stronnictwom i posłom, że partja nie jest celem, a tylko środkiem do osiągnięcia celu i, że ponad interesem partji góruje interes państwa.

*Brak centrum i brak grup umiarkowanych*

przyczyniał się do tego, że tak trudno było skonstruować trwałą większość.

Sejm poprzedni wyłoboszony był w szczególnie trudnych warunkach. Z jednej strony niepokój wnosili nastroje ze wschodu, a z drugiej strony gotowała się na

we Sejmie miały utworzenie gabinetu pozaparlamentarnego, a

*N. Z. L. wysunęło kandydaturę p. Antoniego Ponikowskiego*

na stanowisko premiera. Nazwano to wówczas rozbijaniem jedności narodowej. Los się jednak zamieścił. I te same stronnictwa, które Ponikowskiego nazywały masonem, a przedstawicieli N.Z.L. nowoczesnymi Siołkami i rozbijaczami jedności narodowej, stały się najgorliwszymi zwolennikami tego rządu i najgorętsze bojostaczały o to, by rząd „masona” utrzymać.

Wyliczanie zasług, jakie dla rozwoju państwowości polskiej poczynił rząd Ponikowskiego, zajęłoby zbyt dużo czasu.

Pod naciskiem ententy rząd Ponikowskiego zdecydowany był pójść na pewne ustępstwa w sprawie wileńskiej, znalazłszy jednak silne oparcie w stronnictwach narodowych, spawę tę zatwierdził przyzwolenie i zadawałajaco. Przyczyną jego upadku był cały splot i cała sieć kombinacji partyjno-politycznych. Taktyka P. P. S. zmierzająca do tego, by uzyskać wpływ na stronnictwa ludowe. Udało się to już zupełnie w stosunku do Thugutowców, która to partja, aczkolwiek reprezentująca interes włościański, rządzona jest przez ludzi z obozu socjalistycznego.

Drugie stronnictwo ludowe, t. zw. „Płast”, przyszło z Galicji i przyniosło z sobą cały szereg przywar i wad, nabytych w parlamencie wiedeńskim, a prócz tego wrogli stosunek do kościoła katolickiego. Dążąc do rozszerzenia swych wpływów, zbliżyło się do stronnictwa Thugutowców, a przez nich poświadczonych uległo wpływom socjalistycznym.

Liczne zarzuty, czynione z trybuny parlamentarnej pod adresem najwybitniejszych ludzi tego stronnictwa, podważały jego stanowisko wśród ludu.

Grupy umiarkowane stworzyły blok wyborczy

*„Polskie Centrum”*

które na sztandarze swoim wypisało hasło poprawy Sejmu przez wprowadzenie do niego inteligencji polskiej, zdolnej do pracy państwowo-twórczej i zdolnej rozumieć potrzeby wszystkich stanów.

„Polskie Centrum” dążyć będzie w swej akcji przedwyborczej do uniemożliwienia żywiołom skompromitowanym i moralnie bezwartościowym uzyskania mandatu. „Polskie Centrum” postawiło sobie wreszcie za zadanie

*zgrupowanie w swaich ramach wszystkich żywiołów umiarkowanych,*

dla których partja nie jest celem, a interes państw wyższym jest po-

nad interes partji.

W przyszłym Sejmie lewica znajdzie sprzymierzeńca w elementach obywatelskim. Zjedzeniem Centrum będzie twierdzenie w Sejmie większości polskiej, do której przylączyć się będzie moralnym obowiązkiem umiarkowanych żywiołów lewicy, które nie będą chciały figurować w większości, stworzonej przez żydów czy Niemców.

Społeczeństwo polskie składa się z olbrzymiej większości żywio-

łów umiarkowanych, zmierzających do samostanowienia w programach własnych grup. Od tych rzesz,

*którym drogą jest interes państwa*

i rozwój naszego życia narodowego, „Polskie Centrum” oczekuje poparcia w swej żmudnej walce wyborczej, która nie będzie walką fraszów, inwektyw, kalumni, ale walką o ideę — walką o lepszą, jaśniejszą przyszłość.

## Czem jest i co daje Kasa Chorych?

(Ciąg dalszy)

*Początek i koniec członkostwa.*

Obowiązkowo ubezpieczeni stają się członkami Kasy od dnia rozpoczęcia zatrudnienia. Niestale zatrudnieni stają się członkami Kasy z chwilą wpisania ich na listę ubezpieczonych. Dobrowolnie ubezpieczeni stają się członkami Kasy od dnia wysłania zawiadomienia przez Zarząd Kasy o wpisaniu ich na listę ubezpieczonych. Zawiadomienie o przyjęciu w poczet członków lub odmowie powinno nastąpić w ciągu miesiąca od daty zgłoszenia.

Ubezpieczony przestaje należeć do Kasy z chwilą: 1) gdy staje się członkiem Innej Kasy 2) gdy porzuci zatrudnienie, uzasadniając członkostwo, 3) gdy przez 4 tygodnie nie płaci przypadającej nań części składek.

Dobrowolnie ubezpieczeni przestają być członkami Kasy wskutek pisemnego oświadczenia o wystąpieniu, albo jeżeli w ciągu dwóch kolejnych terminów płatniczych nie uiszczą składek, a od pierwszego terminu upłynęło co najmniej 4 tygodnie, oraz jeżeli opuszczają na czas dłuższy terytorjum Państwa Polskiego bez zgody Zarządu Kasy.

*Zgłaszanie członków.*

Obowiązek zgłaszania członków, z wyjątkiem niestale zatrudnionych, należy do pracodawców.

Osoby niestale zatrudnione obowiązane są z chwilą podjęcia pracy same zgłaszać się w celu wpisania ich na listę członków.

Od pracodawców, którzy nie zgłoszą podlegającego ubezpieczeniu w ciągu 3, ewentualnie 5 dni od dnia przyjęcia go do pracy, Zarząd Kasy ściągą składek, przypadające za czas od przystąpienia do pracy do dnia, w którym kasa dowiedziała się o niezgłoszeniu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Jutro ukaze się nasz „Numer Sokoli”

HENRI BARBUSSE.

### Upiory.

— A więc czujesz się szczęśliwym? — zapytał Maksymilian po raz drugi.

Karol zapewnił go powtórnie. Na dole w ogrodzie było jeszcze widno, podczas gdy w pokoju, w którym obydwaj przyjaciele odnaleźli się po wielu latach rozłąki, zaczynało się już ściemniać. Siedzieli naprzeciwko siebie, jeden, pędzący tutaj pogodny i pracowity żywot, i drugi, powracający z dalekich podróży, niespokojny, rozbitek. Zmierzali zadzierzał między nimi coraz serdeczniejsze węzły, ich spojrzenia krzyżowały się, miało się wrażenie, że dźwięczy między nimi głos, w którego stłumione tchnienie nieświadomie się wsluchiwali. Maksymilian, ponury, pielgrzym, przelazł subtelne milczenie. Karol mówił dalej:

— Tak, jestem szczęśliwy... zdrowie dopisuje mi, jak widzisz, doskonale, mam zachwycającą żonę, znam ją przecież, ładne dzieci, będą ci się podobały... Interesy idą dobrze. Powiedziałem ci już, że zatrudniam obecnie pięciu

robotników?... Zauważywszy zgnębioną minę przyjaciela, dodał szybko: — Ale to nie zawsze tak było! O nie!

— Wiem, wiem, ta historia z włoską...

— Z Albą... Nie mogłem się od niej oderwać... To było istne piekło! Obecny spokój zasłużyłem sobie sumiennie... Ale mówimy o tobie...

— No, cóż, ja mam swoją medycynę, swoje książki!

— Tak, tak; podczas dyskusji o hipnotyzmie bardzo często padało twoje nazwisko... ale... co słyszał o ciebie potem?

— Oh, musiałby ci wiele smutnych rzeczy opowiedzieć, a zresztą nie mogę sobie wszystkiego przypomnieć...

— Mój biedny, kochany przyjacielu! — wtrącił Karol. Chwycił jego rękę, zamienili, milcząc, ów dyskretny, a jednak tak głęboki uścisk dłoni mężczyzn. Po chwili Karol wstał.

— Muszę pójść naprzeciwko do fabryki. Tylko na chwilę. Zresztą Janina przyjdzie niebawem...

Widział, jak Karol zniknął w bramie; po chwili weszła Janina. Półmrok, panujący w pokoju, na-

pełniał powoli ogród. Na dworze światło dzienne niemal zgasło; tylko na aleję uniósł się jeszcze błędy odleń. W tem słabym świetle zjawiała się. Zdaleka przypominała do złudzenia Janinę z dawnych czasów. Była to wciąż jeszcze ta sama delikatna blondyna... Ale obecnie miała w sobie również coś cichego, pogodnego, macierzyńskiego... Gorsze przylegał szczerle do bujnych kształtów. W przedpokoju rozległy się głosy; i oto z poza starego postumentu, na którym stała lampa, ukazała się Janina... Szła doń z radością w twarzy.

— Dobry wieczór, panie Maksymilianie! Karol powiedział mi... Pan się zupełnie nie zmienił... co słyszał nowego?

— Usiadła; była zachwycająca, szczególnie podczas rozmowy. Jakże było jej do twarzy z tym wesołym szczerbikiem, z dyskretnym zażenowaniem. Pomimo lat zachowała coś dziecięcego; i dziwnie to był widok, jak na jej młodzieńczo świeżej twarzy igrał niebieskawy zmierzch z za okna i pełne światło lampy. Gdy się poruszała i pokazywała mu jedną ze swych fotografii, wówczas nagle zarysowały się ostro epizody z przeszłości i przy-

pomniał sobie nawet, że niegdys był w niej trochę zakochany. Janina wydawała mu się taką dobrą, taką rozumną, że zdobył się na odwagę i powiedział jej to. Uśmiechnęła się.

— Pan? — zapytała; a po chwili przymknęła sobie: — Ach tak, to prawda. Nawet uczynił mi pan wyznanie miłosne.

— Ile to już czasu minęło!

— Osmnaście lat! — odpowiedziała. On zastanawiał się przez chwilę...

— Tak, akurat osmnaście. Pan ma doskonałą pamięć.

— Było to rok przed moim ślubem — dodała w formie wyjaśnienia... Od tego czasu już nie zwracam uwagi na daty, już nie posiadam historii... A co słyszał u pana? Czy wciąż jeszcze zajmuje się pan magnetyzmem, hipnotyzmem i nerwozą?...

Uśmiechnął się, słysząc te rozwlekłe słowa, brzmiające w jej ustach jak muzyka.

Niech mi pan opowie... Umie pan usypiać ludzi... tak ni z tego, ni z owego? — Oczywiście... nie ma nic łatwiejszego... to są początki kunsztu.

Drzwi się otworzyły; Karol po-

wrócił.

— Karolu! Karolu! On umie hipnotyzować. Chciałabym, żeby mnie po kolacji wprowadził w stan hipnozy... i ciebie również, dobrze?

Była zachwycona swoim pomysłem, a gdy jej się w ciągu wieczora udało rozruszać swego melancholijnego gościa, powróciła do tego tematu:

— Nie zapomniałam o seansie i ty również będziesz zahipnotyzowany, Karolu!

Karol wruszył ramionami, podczas gdy jego wzrok uległ spoczywał na jej ustach. Ona zyczyła sobie. Słuchano. Zajęto miejsca.

Dłonie Maksymiljana magnetyzującymi ruchami gładziły twarz Janiny... Natychmiast wpadła w stan hipnotyczny, kark jej opadł bezwładnie na wezgłowie fotelu, powieki wpółotwarte ukazywały nieruchome źrenice, delikatne piersi wyprężły się. — Karola niemal równie szybko obezwładniły tajemne siły. Maksymilian tam czuł się w jakichś więzach, widząc te dwie błędnych ludzi przed sobą w ciemnym pokoju. Maksymilian chciał ich z powrotem doprowadzić do przytomności... Ale pod





PAULINA  
FREDERICK  
wzrostła wiblowa tragedia odwieczny obraz

BIALYSTOK  
APOLLO

WIĘZY  
MIŁOŚCI

Postać w p. 7-aj  
wiecz.

w wirtownym  
nastrojowym  
dramacie  
wytwórni  
GOLDWYN  
w  
Nowym  
Jorku  
p.t.

BIALYSTOK  
KINO-TEATR  
APOLLO

SOBOTA  
16

NIEDZIELA  
17

Przedstawienie popołudniowe  
od 1-3

Ceny miejsc od 300 mk.

# PŁOMIENNE STRZAŁY

V serja obrazu „LUDZIE i BESTJE“

dramat amerykański  
sensac. w 6 aktach

BIALYSTOK  
Kino  
„MODERN“

Dziś 2 ostatnia serja głównego obrazu

# Opowieści arabskie z 1001 nocy

dramat z życia haremowych niewolnic

W rolach głównych: premjowana piękność **Kowańko** i słynny artysta **Rymski** 2-ga serja stanowi odrębną całość. W 1-ym akcie treść 1-aj serji. Trzy akty powodzenia — treść, gra, wystawa.

Przewodzący Zakład Krawiecki  
**F. PREŃSKIEGO**

w Grodnie, ul. Dominikańska 18.  
(Firma ogryzta od roku 1892.)

Posiada na składzie: wielki i najwięszy transport materiałów w różnych gatunkach, tak firm krajowych jak i zagranicznych, jak również przyjmuje obstalunki z materiałów klienteli.

Wykonanie bardzo szybkie i punktualne.

Wielki wybór gotowych par gumowych, tak męskich jak i damskich.  
25-1 173

Dr. Med.  
**M. Wajsborg**  
choroby Łobice i akuszerja

powrócił i wznowił przyjęcia  
ul. Sienkiewicza 12, od 10-11 od 5-7 wiecz.  
26-1 789

Leczenie skórnych chorób głowy (parazy) promieniami Rentgena w gabinecie rentgenowskim  
**d-r. M. Zawadje**

Spec. chorób  
żołądka i kiszek.  
ul. Lipowa 1 w dziedzińcu.

Doktor  
**Zofja Lew**  
choroby weneryczne i skórne

przyjmuje od 11-11 i od 5-7  
Lipowa 1.  
368

Dr. P. KLAMRZYŃSKI  
CHOROBY  
uszu, gardła i nosa

BIALYSTOK,  
ul. Monopolowa 16  
przyjmuje od 3-5.  
579 21-1

Dr. M. Kacnelson  
Choroby weneryczne i skórne.

Białystok, Kilińskiego 8  
przyjmuje od 9-11 i 4-7.  
2811 Telefon 243. 26-21

DOKTOR  
Samuel  
KRACOWSKI

powrócił i przyjmuje  
od 10-12 i od 4-7  
(choroby wewnętrzne, kobieca i akuszerja)  
Białystok, Lipowa 17.

Dr. Szacki  
Choroby  
uszu, gardła i nosa

ul. Sienkiewicza 5  
przyjmuje od 9-11 i 4-7.  
339 Białystok. 26-1

Dr. J. WALEWSKI  
Choroby uszu,  
skóry i weneryczne,  
(oświetlenie cewki  
i pęcherza).

Rynek - Kościuszki  
№ 3 od 9. 5-7 w.  
4894 16-1

DOKTOR  
**Leon Kryński**  
specjalnie choroby dróg moczok, ch.  
weneryczne i skórne.

(oświetlenie cewki i pęcherza)  
Przyjmuje od 9-11 i 4-7.  
4885 Białystok, Lipowa 16 23.26-20

Lekarz-Dentysta  
**R. Reizenberg**  
powrócił i wznowił  
przyjęcia  
od 10-2 i od 4-7  
wiecz.

ul. LIPOWA 45.  
1-4 812

Kamienie żółciowe ZMIENIĆ I USUWA BEZ BÓLU  
Cholekina z H. Niemojewskiego

Ataki w zupełności ustają.

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwasy w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burczenie. Objawy (podczas ataków). Bóle i zawroty głowy. W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatkę, wzdęcia brzucha, rozsadzanie żebra i parcie na kischkę stołową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Apotekarz - Fizjolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy-Swiat 16. 5. 596 50-1

Zgubiono kartę powołania wydaną w P.K.U. Białystok, na imię Wacława Leszczyńskiego, (roc. 1895) zam. we wsi M. Czaczki, gm. Zawyki, pow. Białostocki. 798

Zgubiono paszport niemiecki, na imię Szmul Brodowicza, zam. przy ul. Kupieckiej 21. 807

Inteligentny mężczyzna poszukuje jednego pokoju przy rodzinie. Oferta do Red. Dzien. Biał. dla S. 806

Dnia 9 b.m. na Stacji Hainówka z wagonu kl. II ej skradziono walizkę z ubraniami, bielizną i świadkami praktyki rolnej hr. Henryka Potockiego i różne tatki i listy na imię Karola Mazaraki, zam. Białystok, Mickiewicza 18. 809

Skradziono na imię Jana Okrasińskiego zam. w m. Siarosielach przy ul. Choroszczańskiej 1. kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P.K.U. (roc. 1888). 810

Poszukuje: Pomożnik szuka 1 lub 2 pok. ameblowanych z utrzymaniem. Oferta proszę pod N. N. do Red. Dziennika Grodzieńskiego. 811

Poszukuje: Pomożnik szuka 1 lub 2 pok. ameblowanych z utrzymaniem. Oferta proszę pod N. N. do Red. Dziennika Grodzieńskiego. 812

Poszukuje: Pomożnik szuka 1 lub 2 pok. ameblowanych z utrzymaniem. Oferta proszę pod N. N. do Red. Dziennika Grodzieńskiego. 813

Poszukuje: Pomożnik szuka 1 lub 2 pok. ameblowanych z utrzymaniem. Oferta proszę pod N. N. do Red. Dziennika Grodzieńskiego. 814

Poszukuje: Pomożnik szuka 1 lub 2 pok. ameblowanych z utrzymaniem. Oferta proszę pod N. N. do Red. Dziennika Grodzieńskiego. 815

1-sza Grodzieńska Fabryka Skór  
T-wa Handlowo-Przemysłowa  
Braci Mordhelewicz i A. Chlewiec.  
Wyrabia:  
Skóry gemzowe, chromowe, podszywiane, blankowe.  
6-1 796-252

Maszyny do pisania „UNDERWOOD“  
wszystkich rozmiarów zawsze na składzie a także dodatki do maszyn, oraz reperacja i przeróbki maszyn.  
Zygmunt Bruzgo.  
Białystok, Sienkiewicza 12.  
tel. 390. 28-1 285

Polska Placówka zdemobilizowanego żołnierza po 9-cio letniej służbie wojskowej.  
Z dniem 1 września r.b. został otwarty  
**ZAKŁAD  
SPECIALNY RUSZKOWSKI**  
GRODNO,  
ul. Stanisławska 11  
(w podwórzu)  
który przyjmuje do reperacji wszelkiego rodzaju broń jak np. rewolwery, dubeltówki, również odnawianie wszelkiej broni. Dorabianie kolb do dubeltówek i t. p.  
Ceny przystępne.  
Warsztat pod kierownictwem fachowca z wykształceniem wiedeńskim.  
244 FRANCISZEK SZPAK. 25-1

DENTYSTA-LEKARZ  
**J. JOSEF**  
po powrocie wznowił przyjęcia. Warszawska 7 dem  
Trylogowej. 70-1 413